



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 51/2025, 18 LIPCA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Podłoże i konsekwencje ataku Izraela na Syrię

Sara Nowacka

16 lipca Izrael zaatakował cele rządowe w Damaszku w reakcji na działania syryjskich sił bezpieczeństwa w regionie As-Suwajda. Siły te próbowały odzyskać kontrolę nad terytoriami znajdującymi się dotychczas w rękach separatystycznych ugrupowań druzyjskich sprzymierzonych z Izraelem. Izraelskie ataki podważają proces transformacji Syrii. Dla wsparcia pokojowych przemian w tym państwie konieczny jest silniejszy sprzeciw społeczności międzynarodowej wobec zbrojnych działań Izraela.

Co było podłożem eskalacji?

12 lipca rozpoczęły się starcia zbrojne w Syrii. Były one efektem kilku nakładających się na siebie procesów. Jednym z nich jest narastający od dłuższego czasu spór między Beduinami a promującymi idee separatystyczne Druzami. Grupy te konkurują ze sobą, np. o kontrolę szlaków przemysłowych. Bezpośrednią przyczyną wybuchu przemocy było porwanie druzyjskiego sprzedawcy warzyw, które zapoczątkowało serię wzajemnych uprowadzeń, co przerodziło się w starcia zbrojne. Zaangażowani w nie Drużowie byli powiązani przede wszystkim z Radą Wojskową Suwajdy i religijnym liderem Hikmatem al-Hidżrim. Rada i Al-Hidżri podejmują współpracę z Izraelem i członkami byłego reżimu Asada i są przeciwnikami integracji druzyjskich terytoriów ze strukturami syryjskiego państwa. Kiedy mimo prób negocjacji lokalnych liderów przemoc między Druzami i Beduinami nie ustawała, w sytuację zaangażowała się rządowa armia celem jej uspokojenia. To się jednak nie udało, co doprowadziło do dalszej eskalacji. W rezultacie zwolennicy Hidżriego atakowali syryjskich żołnierzy, jego przeciwników wśród Druzów, a także cywilów.

Jak zareagowały siły syryjskie?

Syryjska armia zaangażowała się bezpośrednio w konflikt 14 lipca. Towarzyszyły temu rozmowy z prorządowymi frakcjami druzyjskimi (dowodzonymi głównie przez Laitha al-Balousa) mające na celu koordynację działań i wsparcia w negocjacjach z separatystami. Tuż po wkroczeniu żołnierzy druzyjscy bojownicy porwali blisko 20 z nich, 10 zabili, a pozostałych poddali publicznym upokorzeniom. Poza atakami przeciwko separatystom armia dokonała też najazdu na kompleks przejęty przez byłych oficerów Asada. Doszło także do zbrodni i ataków na cywilów ze strony syryjskiej armii. Kiedy po dwóch dniach działań zbrojnych armia przejęła część kontrolowanych przez Hidżriego terytoriów, ogłoszono zawieszenie broni, z którego jednak Hidżri niespodziewanie się wycofał, co zbiegło się z początkiem izraelskiej interwencji. Podczas eskalacji zginęło blisko 600 osób, w tym ok. 75% kombatantów, a prezydent Ahmad asz-Szara zapowiedział śledztwo badające nadużycia syryjskich wojsk.

Dlaczego Izrael włączył się w konflikt?

[Po upadku Asada](#) izraelskie władze ogłosiły objęcie protekcją Druzów na południu Syrii (mimo sprzeciwu większości

KOMENTARZ PISM

z nich), uzasadniając tym samym okupację obszarów wzdłuż [Wzgórz Golan](#). We wspieraniu separatystycznych grup z tego obszaru widzą narzędzie do osłabienia nowych syryjskich władz i wymuszenia na nich ustępstw m.in. w postaci demilitaryzacji obszarów na południe od Damaszku. Interwencja syryjskich sił rządowych 14 lipca została wykorzystana przez Izrael do eskalacji – uderzenia nie tylko w oddziały wojskowe, lecz także w obiekty państwowe w Damaszku, m.in. budynek Ministerstwa Obrony i Sztabu Generalnego, a także okolice pałacu prezydenckiego. Miało to zaszyfrować kategoryczny sprzeciw Izraela wobec przejęcia przez armię syryjską kontroli nad ośrodkami dotychczas zdominowanymi przez współpracujące z nim grupy wywrotowe. Działaniom towarzyszyły naruszenia granicy Syrii przez druzyjską społeczność z Izraela i powtórne wezwanie syryjskiego rządu przez władze Izraela do demilitaryzacji południa Syrii. W mediacje zaangażowały się także USA, które naciskały na oba państwa, by wycofały swoje siły z Suwajdy. Dopiero amerykańska interwencja pozwoliła na wynegocjowanie porozumienia o zawieszeniu broni.

Jak eskalacja wpłynie na transformację Syrii?

Ostateczne porozumienie usankcjonowało wycofanie sił rządowych z południa Syrii, pogłębiło podziały w Suwajdzie

i wymusiło na Beduinach opuszczenie regionu. Syryjska armia wycofała się z prowincji, a sprzymierzone z Hidżrim ugrupowania powróciły na południe kraju, doprowadzając do ograniczenia obecności sprzyjających rządowi organizacji druzyjskich na tych terenach. W konsekwencji część druzyjskich grup prorządowych wznowiła działania zbrojne, czego efektem są izraelskie naloty na ich cele, a także wstępne deklaracje o umożliwieniu stacjonowania syryjskiej armii w Suwajdzie przez 48 godzin. Mieszkańcy innych prowincji także rozpoczęli mobilizację, oskarżając Druzów o zbrojny opór wobec państwa i jego nowych władz. Jest to dowód na to, że wykorzystywanie wewnętrznych podziałów w Syrii przez zagranicznych aktorów stanowi jedno z największych wyzwań dla procesu transformacji. Działania Izraela sprzyjają aktywności grup powiązanych z Rosją, Iranem i byłym reżimem Asada, podsycających nastroje antyrządowe i podważających możliwości Asz-Szary w zakresie ochrony mniejszości religijnych. Kontynuacja zbrojnych działań Izraela grozi radykalizacją nastrojów zarówno wśród separatystów, jak i ich przeciwników, co może doprowadzić do wznowienia wojny domowej w Syrii. Z perspektywy państw Unii Europejskiej priorytetami powinny być presja na Izrael i wsparcie dla nowego rządu, którego działania sprzyjają poprawie sytuacji bezpieczeństwa i ograniczeniu wpływów przeciwników UE w południowym sąsiedztwie Europy.